

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 5 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 1 zł 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 8206.
Sklep „Goniec Czeszochowski”, ul. Pałany Marji nr. 25. — Telefon nr. 58.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Czeszochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Słrż. post. 45
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Rekwizytów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr. W tabelce wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Niezależnie odł. drobne 100 zł. Ogłoszenia zamieszczone w piśmie kosztują 30 proc. drożej. Ogłoszenia zamieszczone w numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. drożej. Ogłoszenia *kośno, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. drożej.

Patrjotyzm gospodarczy Na marginesie wielkiej akcji społecznej rolnictwa cukru.

Oglądając się wstecz, na minione dziesięciolecie Polski Niepodległej, dopiero teraz z perspektywą możemy skonstatować, jak wielkie zmiany zaszły nie tylko w urzędzie zewnętrznym kraju, ale i w jego strukturze duchowej. Za czasów niewoli wytwarzać musieliśmy na dzień codzienny specjalne kryteria — które byłyby w stanie utrzymać nasz stan posiadania duchowego. Ten stan posiadania — to nie były urzędy, gospodarka społeczna, wielkie kompleksy spraw gospodarczych — bo wszystko to było w obcych rękach. W pokoleniu przedwojennym poczuliśmy się sarkania, że „młodzież pilkę kopie i nie jej więcej nie interesuje”. Ludzie, którzy mają optymistyczny pogląd na postęp świata, czekali, że napewno z tego kopania „coś się wykopie”. Istotnie, tu i ówdzie widać już pierwsze pędy, które puszcza nowy polski patrjotyzm.

Nie objawia się on w ten sposób, jak patrjotyzm przedwojenny w Konradzie lub w Kordjanie, ale świętynie zaczyna sobie doceniać kawałek chleba naszego powszedniego. Dawniej — było to niebezpieczne — bo ten kawałek chleba zbyt często prowadził na inne podwórko. Teraz — z reguły musi prowadzić do Polski...

Ostatnio zaszło szereg faktów, które nie powinny ująć uwagi społeczeństwa. Zaczęło się w Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych, który powołał uchwałą Zarządu do pracy w tym kierunku swój Wydział Społeczno-Oświatowy. Zaczęto pisać odpowiednie artykuły. Rzecz może być, jak zwykle kula z braku środków, gdyby te nie znalazły się nieoczekiwanie. Tym razem była to pomoc, w dobrze zrozumiałym interesie, polskiego cukrownictwa. — Rezultat: Związek Nauczycieli Szkół Powszechnych, oraz Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowe Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, ogłosiły konkurs na wzorowe pogadanki o znaczeniu cukru dla chłopów, robotników i dzieci, wyznaczając na nagrody 20.000 zł., przyczem pierwsza nagroda wynosi 3.000. Dotychczas zwróciło się o informacje i przysłało do Związku pieniądze na broszury o cukrze 800 nauczycieli. Termin nadsyłania prac upływa 15-go czerwca — będzie to bardzo ciekawy eksperyment.

Co skłoniło nasze Związki Nauczycielskie do wzięcia na pierwszy ogień cukru? Szukając odpowiedzi, trafiamy na bardzo ciekawy, typowy dla społeczeństwa rządzącego się według swej woli, spłot interesów. Burak podnosi niestychanie urodzajność ziemi (plon pszenicy po nim wzrasta o 40 proc., owsa o 70 proc., rzepaku o 11 proc.); szereg naszych gospodarstw rolnych egzystuje tylko dzięki oparceniu się o plantacje, pół miliona robotników znajduje na nich pracę, skarb jedyną dla dwunastu budżetu opiera na dochodzie z akcyzy; gdzie jest burak, wyrastają szosy, kolejki wąskotorowe, inwestycje. Te względy każą z całą intensywnością rozwijać plantacje na całym świecie, (na którym istnieje zgóra dwadzieścia państw cukrowniczych). Polaka, stojąca za swem cukrownictwem na czwartym miejscu w Europie, poczuła nadprodukcję dotkliwie. Jej rezultatem jest to, że niemal połowę wyprodukowanego cukru musimy eksportować sprzedając po 32 złote za kwintal, t. zn. po cenę, która nie zwraca

nawet kosztu zakupionych buraków. Jest to położenie wręcz katastrofalne. Wyjście zdawałoby się jasne: skrócić produkcję. Ale tu wgląd oboczny — wgląd na stan rolnictwa, na bezrobocie na bilans państwowy — nie pozwalają na to. Jedyną drogą — wzmódź konsumpcję. Usprawnić, uracjonalnić budżet chłopski, który nie uwzględnia cukru, jako odżywki najtańszej i najbardziej energetycznej, zaliczając cukier do wydatków luksusowych i reprezentacyjnych. Rozumiemy teraz, jak wielkiego znaczenia akcję zapoczątkowały nasze zrzeszenia nauczycieli szkół powszechnych. Dla naszej inteligencji, która ma styczność z ludem, otwiera się wspaniałe pole pracy. Przykład nauczycieli pociągał inne nasze wielkie organizacje społeczne i w chwili obecnej jesteśmy świadkami imponującej akcji na rzecz cukru, która przy poparciu naszego cukrownictwa, ogarnęła kraj.

A więc Naczelnictwo Harcerskie wyznaczyło 20.000 zł., jako nagrody dla drużyn, w ciągu lata ubiegającego się o pierwszeństwo w tropieniu przemysłników sacharyny i w propagandzie na rzecz cukru.

Związek Polskich Związków Sportowych, naczelna władza sportowa, skupiająca 260.000 zorganizowa-

nych członków — wyznaczyła 17 tysięcy złotych na nagrody w przedmiotach sportu za prace p. t. „Jaki zawarzyłem wpływ cukru na moje wyczyny sportowe”.

Wreszcie Związek Pracowników Samorządowych rozpisal ankietę na temat cukru i sacharyny wśród swych pracowników, wyznaczając nagrody w sumie 10.000. Jak widzimy, została zakrojona wielka akcja, która ma przeorać, przedewszystkiem, ośrodki mózgowe naszego społeczeństwa.

W Czechach Prezydent Masaryk publicznie przemawiał za potrzebą zwiększenia konsumcji cukru i dał na ten temat swoje własnoręcznie napisane sentencje — autografy do publicznego użytku. Obecnie na drogę zdrowej polityki gospodarczej zaczyna wkraczać i Polska. P.A.P.

CUKIER 1 zł
ZA
DAJE CZŁOWIEKOWI
TYLE SIŁY(KALORJI)
ILE
SKONINA ZA 2
MASŁO " 3
MIĘSO " 4

Zagranica o odroczeniu sesji Sejmu

Głosy prasy berlińskiej
Berlin. — Odroczenie nadzwyczajnej sesji Sejmu polskiego omawia prasa berlińska przedewszystkiem pod kątem widzenia interesującej Niemcy parlamentarnej ratyfikacji przez Polskę układów gospodarczych, zawartych z Francją i z Niemcami oraz polsko-niemieckiego układu likwidacyjnego. „Berliner Tageblatt” liczy się z możliwością rozwiązania Sejmu w jesieni. W takim razie nowych wyborów oczekiwać należałoby z początkiem przyszłego roku. Tem samem, stwierdza dziennik, traktat handlowy nie będzie mógł być ratyfikowany przed wiosną, jeśli rząd polski nie wprowadzi go w życie inną drogą. Należy więc liczyć się z tem, że kwestja ratyfikacji traktatu pozostanie niezalutwana jeszcze przez rok.

Wybryki antypolskie w Kownie

za zgodą władz i przy jawnem poparciu polsojji
Wilno. — W dniu wczorajszym odbyły się w Kownie demonstracje antypolskie, zorganizowane przez organizację studencką partji Tautinków, za zgodą ministra spraw wewn. i komendanta miasta. W demonstracjach wzięli również udział szaulisi ze swym prezesem Zmujkinowiczem na czele, który wygłosił podburzającą mowę przeciw ludności polskiej. Na wiec przybyło kilkaset osób i mnóstwo gawiedzi ulicznej. Po prowokacyjnych mowach pod adresem Polski, nawołujących do zemsty za zajęcia w Dymitrówce, które jak wiadomo, spowodowane zostało przez Litwinów dla celów propagandy antypolskiej, studenci i szaulisi podzielili się na grupy wedle z góry obmyślanego planu. Policja równocześnie usunęła z lic wszystkie posterunki. Jedną z grup uderzyła na lokal „Dnia Polskiego”, wylamała drzwi i wtargnęła do wnętrza, demolując urządzenia redakcyjne i wybijając szyby. Druga grupa udała się pod gmach gimnazjum polskiego. Szaulisi próbowali wylamać drzwi, lecz zamiar ich spełnił na niczem i zadowolili się wybijaniem szyb.

chroniła jedynie dom Waldemarska, gdyż w pochodzie rozległy się okrzyki na jego cześć. Policja obawiała się więc, aby demonstracja nie przerodziła się w demonstrację przeciwrządową na korzyść powrotu do władzy Waldemarsa.

„Kłeska urodzaju”

Gdzie tkwi istota zła?
Prof. Adam Krzyżanowski omawia w „Przeglądzie Gospodarczym” problem „kłeski urodzaju”. W szerokim ujęciu analizuje on istotę obecnej sytuacji, winę której przypisuje się powszechnie zbyt wielkim urodzajom w ostatnim roku. Do roku 1890 dobrotli ludności w Polsce zależał wyłącznie od urodzaju. Wielkie zbiory decydowały o pomyślności, małe — o kłesce ludności. Po r. 1890 uniezależniliśmy się od wyniku prac na roli, regulując sprawę emigracji do Ameryki. Po wojnie emigracja za ocean i do Niemiec została ograniczona i ludność Polski powróciła do dawnego stanu, uzależniając się od urodzaju na roli. Tymczasem obecnie słyszmy o kłesce urodzaju, gdyż zbyt spadło w cenach. Wyjaśnienie tego zjawiska da się wytlumaczyć następująco: Z chwila wybuchu wojny ceny poszły szybko w górę. Po ukończeniu wojny, a właściwie w r. 1920 rozpoczął się spadek cen. O ile jednak spadek cen zboża szedł szybko, to ceny wyrobów przemysłowych spadały znacznie wolniej. Obecnie ceny produktów rolniczych są nawet niższe od przedwojennych; pozatem obniżyły się surowce, jak: kawa, kakao, juta, kau czuk, cynk, ołów, cyna, nikiel, miedź. Spadek niektórych z nich doszedł również do niższego poziomu, niż był przed wojną.

Natomiast ceny fabrykatów pozostały niezmiennie lub też obniżyły się nie tak silnie jak surowców i produktów rolnych. Obniżka cen dotyczy głównie hurtu, podczas gdy ceny detaliczne pozostały prawie niezmiennymi. Tak np. przyjmując rok 1927 za 100, w marcu b. r. wskaznik cen detalicznych w Warszawie wynosił 100,2; jednakże w tym wskazniku ceny artykułów rolnych wynosiły 88,9, ceny zaś wyrobów przemysłowych 111,3.

Z wywodów tych przebiega wniosek, że spadek cen zboża jest zjawiskiem normalnem, natomiast powodem zła jest utrzymanie się w wysokich cenach wyrobów przemysłowych, oraz cen detalicznych.

M. K.
Każdy grosz, złożony na Komitet Społeczny niesienia pomocy bezrobotnym, przyczyni się do zmniejszenia kłeski bezrobocia.

TELEGRAMY

WOJSKA WŁOSKIE WYLADOwały W ALBANIJI?

Paryż. — Opinia publiczna poruszona została pogłoską o wyładowaniu wojsk włoskich w Albanji. Wiadomość ta została wprawdzie przez ambasadę włoską w Paryżu zdementowana, jednakże francuskie ministerstwo spraw zagran-

icznych oraz ambasada jugosłowiańska nie wypowiadają się jeszcze w tej sprawie.

Nawiązując do tej wiadomości, pisze socjalistyczny „Populaire”, że lądowanie wojsk włoskich w Albanji nie oznacza nic innego, jak wstęp do okupacji. Już teraz jest Albania przepelniona ochotnikami włoskimi.

Dziennik następnie ostro krytykuje beczynność dyplomacji francuskiej, która nic nie uczyniła, aby przeszkodzić rozwojowi faszyzmu na Węgrzech, utworzeniu Heim wehry w Austrii i wojskowej dyktaturze króla Aleksandra w Jugosławii.

„Echo de Paris” ostrzega Musso linięgo przed zakusami zabiorczymi i przypomina mu tragiczny los eks-kajzera Wilhelma.

WALDEMARS POSTAWIONY W STAN OKASZENIA.

Ryga. — Z Kowna donoszą, że w dniu wczorajszym prokuratura wdrożyła postępowanie karne przeciw Waldemarowi, który w wywiadzie oświadczył, że konstytucja litewska jest szafszawana.

ANGLICY WYCOFUJĄ SIĘ Z EKSPLOATACJI ŻŁOZ ŻŁOTA NA SYBERJI.

Moskwa. — Eksploatująca złoża złota na Syberji koncesja angielska Lona Goldelasa przerwała w tych dniach zupełnie swą działalność. Przed paru miesiącami, jak wiadomo, władze sowieckie przeprowadziły wśród personelu koncesji liczne aresztowania pod pozorem uprawiania przez członków koncesji sabotażu. Część aresztowanych skazano na kilkoletnie więzienie. Obecnie, jak informują źródła sowieckie, zarząd koncesji odwołał telegramem delegację wszystkich swoich zagranicznych pracowników, pozostawiając na łaskę losu cały majątek koncesji.

ZWALCZANIE KOMUNIZMU W EGIPCIE.

London. — Prasa angielska donosi, iż policja egipska dokonała rewizji w lokalu, w którym odbywało się w Kairze tajne zebranie komunistyczne. W wyniku rewizji aresztowano wszystkich uczestników zebrania, w tej liczbie Mahomeda Hazzisa, kierownika komunistycznej akcji wyrotkowej w Egipcie.

Herriot o rozwoju Paneuropj

Krytyka planu Brianda
Paryż. — Wedle doniesienia z Lyonu, wystąpił tam byłym prezydentem Herriot na publicznem zebraniu referatem na temat projektu Paneuropj p. Brianda, który potraktował z daleka idącymi zastrzeżeniami. W wstępie stwierdził, że po wojnie powstały wszędzie międzynarodowe kartele przemysłowe bez kontroli rządu i stąd wynikała zmobilizowana konieczność ochrony celnej. Usugniecie barjer celnych napotykało też z tego powodu na zrozumiałe przeszkody i niewątpliwie p. Briand nacierał, jeżeli myśli przedewszystkiem o pakcie politycznym jako czemś podstawowem, co w konsekwencji ma doprowadzić do obalenia granic celnych.

Ale także co do tego paktu politycznego Herriot nie ukrywa swych obaw. Tych paktów od dłuższego czasu jest wogóle za dużo i jest w nich mimo wszystko mało rzeczy jasnych i trwałych. Projektowi p. Brianda grozi również tego rodzaju kompromitacja i dlatego — zdaniem p. Herriota — należałoby jako rzecz podstawową wytworzyć jakąś międzynarodową organizację pracy, a gdyby to dało po szeregu lat konkretne i dobre wyniki, wtedy wdrożyłby się państwa europejskie do współdziałania i solidarności, a zakończeniem tego systemu byłby wtedy jakis system

Kino Teatr „APOLLO” Piao Katedralny
Wniośnycy na jeden билет! **Dość po raz ostatni!!!**
Głównie arcydzieło, ziliczone do pereł światowej produkcji!
Z TAJEMNIC CARSKIEJ ROSJI
Monumentalne arcydzieło w 12 akt. z Awia carskiej Rosji lat ostatnich zrealizowane p. t. „Białe Noce”.
W rolach głównych: **Laura la Plante, Fat O'Malley i inni.**
Ceny biletów 20 zł, 15, 12, 10, 7, 5. Każdy bilet ważny na 2 osob. Seansy od 5.30 pp. Ostatni seans o 10 wiecz.

Z Teatru „ROZMAITOŚCI”. We wtorek 27 maja
 Gościnny Występ Zespołu Artystów Teatru Polskiego
 w Warszawie, Biorą udział:
MARJA PRZYBYŁKO-POTOCKA, WANDA SIEMASZKOWA,
 Stanisława Kawińska, Karolina-Lubieńska, Janina Mungling-Munglingowa,
 Zofia Modrzewska, Stanisława Sibińska,
 odegrana będzie ostatnia nowość
 znakomitej powieściopisarki
Zofii Nałkowskiej
DOM KOBIEC aktach
 Sztuka ta była grana z olbrzymim powodzeniem przeszło 40 razy z rzędu.
 Reżyserja (Marji Przybyłko-Potockiej) Początek o godz. 8.15 wiecz.
 Bilety do nabycia w cukierni Ziemiańskiej.

Kino „UCIECHA”
 Od niedzieli 25 do wtorku 27 maja
2 osoby za 1 złoty.
 Początek we wtorek o 8, w niedziele o 8, w dni zwykłe o godz. 5.30
 Ostatni sceno o p. 8.30 wieczorem.
 Dla młodzieży dozwolony.
 Szczęśliwy w słońcu.

Dawno niewidziany ulubieniec całego świata ledy-
 ny bohater **TOM MIX** i jego kochanek **TORNY**
 ski cowboy w najnow. filmie pt.
KTO ZABIŁ
 (W OBRONIE HONORU)
 12 aktów najniebezpieczniej. przygód Toma Mixa
 Nad program **Sportowy rywal**
 2 aktowa komedia

KRONIKA

Wtorek 27 MAJA

Dziś — Dni Krzyżowe
 Jutro — Dni Krzyżowe
 Wschód słońca o godz. 3.43
 Zachód o godz. 19.39
 Kalendarz historyczny:
 27/V. 1569 r. przyłączenie do korony królestwa Bracławskiego.

tje opozycyjne, zbiorowo wzięte, same nie mają programu. W dalszym ciągu poseł Idzikowski poruszył sprawę zmiany konstytucji i odpiął zarzut etatyzmu, a przytaczając nakaz Marszałka Piłsudskiego, że zamianem dzisiejszych czasów ma być wysiłek pracy, dał wyraz przekonaniu, iż gdyby nie Marszałek Piłsudski, dzisiaj Polska znalazłaby się już może pod protektoratem innych państw. Wreszcie wskazując, że społeczeństwo całe winno iść po stronie czynu twórczego, podkreślił konieczność wiary, iż praca ta, prowadzona według ideologii Marszałka Piłsudskiego, ma największą szansę przyśpieszenia na celu. Poseł Idzikowski zakończył wykładem: „Prezydent Republiki, Marszałek Piłsudski, premier Sławek i rząd niech żyją!”, a okrzyk ten podchwyczony został gromkim chórem. — Podczas przemówień posłów raz po raz rozbrzmiewały huczne oklaski.

W otwartej dyskusji zabierali głos kilku mówców, a m. in. p. Widyński, robotnik ze szpażgarni, który wyraził ubolewanie, że tam, u góry, panuje niezgoda, a cierpią na tem robotnicy, gnębieni przez bezrobocie i niedzę; dalej przez Wojnar-Byczyński w silnym przemówieniu napiętnował tych działaczy partyjnych, którzy w dniu 1 maja podczas obchodu święta pracy ośmielili się wznieść okrzyki: „Precz z Piłsudskim!”, wreszcie radny Paradowski, mówiąc o winie Sejmu za złe ustawodawstwo, w sarkastycznych słowach przedstawił niektóre momenty działalności i po sumie zarówno prawicy, jak i lewicy, poczem, przechodząc do sprawy lokalnych, poddał również krytyce gospodarkę lewicowego Magistratu. — Podczas tych przemówień, wprowadzających dość namiętno, ton, wznoszono okrzyki: „haha!” i naprzemian żywo oklaskiwano niektóre zwroty.

W zakończeniu trzygodzinnego blisko zebrania oklaskami przyjęto odczytaną przez przewodniczącego P. Komisarza dr. J. Marczyńskiego rezolucję zjazdową, wyrażającą pełne zaufanie rządowi premiera Sławka oraz hołd dla wodza narodu, Marszałka Piłsudskiego.

— **Kto dziś ma się stawiać przed Komisją Poborową?**
 Z dniem dzisiejszym, po ukończeniu poboru z powiatu, rozpoczął się pobór wojskowy rekrutów w m. Czestochowy.
 W dn. 27. 5. m. o godz. 8-jej rano przed Komisją Poborową przy ul. Kilińskiego 13 stawiać się muszą z dowodami osobistymi ci poborowi — czestochowianie z kat. „B” r. 1907, których nazwiska rozpoczynają się na litery od A do P.
 — **Wielka zabawa i koncert w parku.**
 W czwartek, dn. 29 b. m., w parku 3-go Maja odbędzie się wielka zabawa i koncert wraz z loterią fantową, urządzone staniem Komitetu Rodzicielskiego i Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza. Loteria fantowa będzie nader bogata, zawiera bowiem mnóstwo cennych fantów, jak radio-aparaty, kury, kaczki i t. p.
 Początek o godz. 3-jej po poł.
 Niezapłniewia zabawa ta i loteria cieszyć się będą wielkim powodzeniem.

— **„Dom kobiet” w teatrze Rozmaitości.**
 Dziś, we wtorek, o godz. 8-jej m. 15 wiecz. w teatrze „Rozmaitości” odbędzie się występ gościnny licznego i doborowego zespołu artystek scen warszawskich na czele z pp. Marią Przybyłko-Potocką i Wandą Siemaszkową. Odegrana zostanie doskonała sztuka znanej powieściopisarki Nałkowskiej: — „Dom kobiet”. Sztuka ta, w której występują same kobiety, cieszy się w Warszawie ogromnym powodzeniem.

— **„Dom kobiet” w teatrze Rozmaitości.**
 Dziś, we wtorek, o godz. 8-jej m. 15 wiecz. w teatrze „Rozmaitości” odbędzie się występ gościnny licznego i doborowego zespołu artystek scen warszawskich na czele z pp. Marią Przybyłko-Potocką i Wandą Siemaszkową. Odegrana zostanie doskonała sztuka znanej powieściopisarki Nałkowskiej: — „Dom kobiet”. Sztuka ta, w której występują same kobiety, cieszy się w Warszawie ogromnym powodzeniem.

— **„Dom kobiet” w teatrze Rozmaitości.**
 Dziś, we wtorek, o godz. 8-jej m. 15 wiecz. w teatrze „Rozmaitości” odbędzie się występ gościnny licznego i doborowego zespołu artystek scen warszawskich na czele z pp. Marią Przybyłko-Potocką i Wandą Siemaszkową. Odegrana zostanie doskonała sztuka znanej powieściopisarki Nałkowskiej: — „Dom kobiet”. Sztuka ta, w której występują same kobiety, cieszy się w Warszawie ogromnym powodzeniem.

— **„Dom kobiet” w teatrze Rozmaitości.**
 Dziś, we wtorek, o godz. 8-jej m. 15 wiecz. w teatrze „Rozmaitości” odbędzie się występ gościnny licznego i doborowego zespołu artystek scen warszawskich na czele z pp. Marią Przybyłko-Potocką i Wandą Siemaszkową. Odegrana zostanie doskonała sztuka znanej powieściopisarki Nałkowskiej: — „Dom kobiet”. Sztuka ta, w której występują same kobiety, cieszy się w Warszawie ogromnym powodzeniem.

— **„Dom kobiet” w teatrze Rozmaitości.**
 Dziś, we wtorek, o godz. 8-jej m. 15 wiecz. w teatrze „Rozmaitości” odbędzie się występ gościnny licznego i doborowego zespołu artystek scen warszawskich na czele z pp. Marią Przybyłko-Potocką i Wandą Siemaszkową. Odegrana zostanie doskonała sztuka znanej powieściopisarki Nałkowskiej: — „Dom kobiet”. Sztuka ta, w której występują same kobiety, cieszy się w Warszawie ogromnym powodzeniem.

dźwięki” bez udziału kobiet, zobaczmy w dzisiejszy wtorek „Dom kobiet” bez udziału mężczyzn. Podobno w sztuce tej wystąpią artystki występują w przepięknych najmłodniejszych sukniach perkalowych.

Sądząc z zainteresowania, dzisiejsze przedstawienie o tak znakomitej obsadzie ról przez świetne artystki stołeczne niewątpliwie zgromadzi całą naszą publiczność teatralną.

— **Sensacyjne popisy „człowieka-muchy” w Czestochowie.**

W czwartek, dn. 29 b. m., na dachu domu przy ul. Kilińskiego (naprzeciw gmachu Sejmiku Pow.) po pisować się będzie swemi niezwykłymi akrobacjami słynny już w Polsce „człowiek-mucha”, Feliks Nazarewicz, student z Krakowa. Ujrzymy więc wspinanie się po ścianie domu, karkołomne sztuczki na gzymsach, balkonach i na krawędzi dachu.

Popisy te będą bezpłatne.

Z odczytu

pos. Romana Rybarskiego
 W ub. niedzielę o godz. 8-jej wieczorem w przepięknej publiczności siał Słow, Rzemieślniczo-Przemysłowego odbył się odczyt preza-sejnowego Klubu Narodowego posła Romana Rybarskiego.

Obrazy zagałę i stowrodniczy mec. Zawadzki, przy stole przydziałnym zasiadli pp. Antoni Janu-szewski i A. Włosiński.

Po otwarciu posiedzenia przewodniczący udzielił głosu pos. Rybarskiemu, który w dłuższym referacie scharakteryzował obecne położenie gospodarce — zastój w przemyśle, zastraszający wzrost bezrobocia, zanik handlu prywatnego, wakatów e-tatyzacji wielu gałęzi przemysłu i nadmiernych obciążeń podatkowych. Do pogębiania kryzysu gospodarczego przyczynia się w szczególności mizerne drożyzna kredytu. Polska jest krajem posiadającym najwyższą stopę procentową, lecz pomimo drożyzny kredytu mieliśmy w obiegu w ostatnim roku welski na sumę 6 milionów złotych, a podatkę stempelową z tego źródła wzrosła z 10 do 40 milionów złotych. Wytworzyła się taka paradoksalna sytuacja, że państwo ściągając obrzymie podatki, aby następnie zasilić bardzo drogim kredytem handel i przemysł. Ponadto za ściągnięte z podatku pieniądze rząd prowadzi liczne przedsiębiorstwa, które się nie oplacają.

Ministerstwo Spraw Wojskowych nabyło za 1 miliard 900 tysięcy złotych fabrykę Gierlacha. Kupując gotówką rząd otrzymał 1,500,000 zł. rabatu. Suma ta została następnie wpisana jako czysty zysk, który data nabyla fabryka i naturalnie od niej taty, jako od zysku, pobrane zostały, dla personelu gratyfikacje, tantiemy i t. p.

Fabrykę samochodów „Urus” w 1927 przejął Bank Gospodarstwa Krajowego. Obecnie odczuwając brak płynnej gotówki B.G.K. sprzedał większość akcji. Ministerstwo Spraw Wojskowych, które teraz zajmie się produkcją samochodów.

Oświadczenie ministra Kwiatkowskiego, że rząd zrywa z etatyzmem przycią należy jako obietnicę, która zawsze się powtarza, gdy chwila jest wyjątkowo ciężka. Ze chwilę obecną należy uważać za poważną dowodem tego, że jedna z firm belgijskich odmówiła pozwolenia na rozszerzenie inwestycji w fabrykach tejże firmy, znajdujących się w Polsce motywuując odmowę niepewnością sytuacji politycznej. Rząd nie może zerwać z etatyzmem, gdyż istota obecnego regime'u polega właśnie na rozszerzeniu ingerencji administracyjnej na wszelkie dziedziny życia. W miarę rozwoju etatyzacji wzrasta liczba urzędników, a tem samem wzrasta liczebność i siła oboru rządowego. Zwolennicy sanacji, piastujący różne godności, wyrażają zażalenie na ogół bardzo dobrze. P. Steczkowski na stanowisku dyrektora B. G. K. pobierał 2,000 zł. miesięcznie, obecnie gen. Górecki na tem samem stanowisku pobiera po dołączeniu różnych dodatków rozjazdowych i funkcyjnych około 20,000 zł. miesięcznie.

Wakutek krótkowzrocznej polityki gospodarczej przemysł w Polsce wkrótce już całkowicie przejdzie w ręce obcych kapitalistów, gdyż tylko cudzoziemcy, korzystający z taniego kredytu zagranicznego mogą

w obecnych warunkach egzystować. Dlatego też dzisiaj już dwie trzecie kapitałów przemysłu cukrowniczego znajduje się w rękach obcych, a ostatnio kapitalizm zagraniczny opanowuje także przemysł drzewny, który do ostatnich miesięcy znajdował się prawie wyłącznie w rękach krajowych kapitalistów.

Następnie prelegent poruszył sprawę polemiki pomiędzy ministrem Matuszewskim a b. ministrem skarbu Czechowickim, który ostatnio wystąpił z szeregów sanacji i w licznych artykułach przedstawia w bardzo czarnych barwach obecną sytuację gospodarczą w kraju. Kurs naszej pożyczki państwowej zagranicą spada, gdyż tymczasem pożyczki innych państw nabywane są po cenie wyższej o kilka punktów od ceny nominalnej.

Na tę depresję życia gospodarczego decydujący wpływ wywiera niepewność położenia politycznego. Nietylko niiki z posłów opozycji, ale nawet posłowie z Bloku Bezpartyjnego nie wiedzą, co będzie. Gdy miała być odroczone sesja sejmowa w grudniu o godz. 3-jej po południu jeden z ministrów pisał przemowę, jaką miał na posiedzeniu wygłosić, a o godz. 4-jej nastąpiło odroczenie sesji. To samo było i z obecnym odroczeniem sesji.

Pismo „Nowa Kadrowa” bojowy organ Sanacji przed odroczeniem sesji rzuciło pałką i ołowiem rozpuścił Sejm. Zdaniem prelegenta system pałkowy poniekąd istnieje, co do ołowiu, to wąpiłwa jest rzeczka, czy udalby się drugi zamach stanu.

Dzisiaj nam jednak potrzebny przedewszystkiem spokój, lecz spokój oparty na poszanowaniu prawa. Burze są dobre tylko krótkotrwałe i oczyszczające atmosferę, tymczasem my już od 4 lat żyjemy w ciągłym oczekiwaniu jakiegoś burzy, którą się stale zapowiada. Skutek tych zapowiedzi jest taki, że kapitały z Polski wędrują do banków gdańskich.

Jedyny warunek naprawy obecnych stosunków — to przywrócenie poszanowania prawa i właśnie o to zasadniczą zmianę w naszych stosunkach prawno-politycznych prowadzi usilną akcję poselski Klub Narodowy.

Odczyt pos. Rybarskiego przyjęty był burzą rześnionych oklasków. Następnie przewodniczący otworzył dyskusję, w której poruszono sprawę gen. Zagórskiego oraz różnicę, jaka istnieje pomiędzy kierunkiem państwowym a narodowym.

Na zapytanie powyższe pos. Rybarski udzielił wyjaśnienia, że w związku ze sprawą gen. Zagórskiego złożył swego czasu oświadczenie prokuraturze, lecz procesu nie wznowiono. Z ust osób wysoko postawionych pos. Rybarskiemu wiadomo, że gen. Zagórski został zomordowany.

Co do sprawy kierunku państwowego oparty on jest na łączności wszystkich obywateli wobec państwa bez względu na narodowość i wyznanie. Taki kierunek państwowy istniał w dawnej Austrii, w której liczne narodowości łączyły rzekome przywiązanie do dynastji. W naszych warunkach też sama rolę odgrywa przywiązanie różnych nacji i grup do osoby bez dynastji. Nasze mniejszości holdują przeważnie kierunkowi państwowemu, ale pos. Wiślicki, gdy zachodzi potrzeba załatwiania różnorodnych spraw swych współwyznawców, nalegających do opozycji.

Stronnictwa narodowe walczyły dawniej, aby wywalczyć Polskę narodową, a dziś muszą toczyć walkę, aby tę Polskę narodową utrzymać.

Na zakończenie ktoś z publiczności zmienił okrzyk na cześć Romana Dmowskiego, poczem przewodniczący złożył prelegentowi podziękowanie za rzeczowe uświadomienie zebranych, co przyjęto powszechnym aplauzem. Po zakończeniu obrad publiczność odpiewała chórem Rotę.

tożsamość, przewidzianych przez międzynarodową konwencję pocztową (Madryt 1927 r.). Będą to dowody osobiste, zaopatrzone w stempeł urzędu pocztowego, uprawniające posiadacza do legitymowania się przy odbiorze z urzędu pocztowego pieniędzy, przesyłek wartościowych itp. Dowody te będą ważne również zagranicą.

— **Noce dytury aptek.**
 W nocy z dnia 26 na 27 bieżącej otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek nr. 2 p. Włosińskiego — Kordeckiego nr. 67

— **Zemsty postrzelony na ulicy.**
 Stanisław Żalawa, bez miejsca stałego zamieszkania, zameldował policyjnie, że w ub. niedzielę, gdy przechodził ulicą Narutowicza, obok posesji nr. 44 podszedł do niego Rak Stanisław (Złota 71), a mając do niego osobista pretensję, strzelił z rewolweru w kierunku Żalawy, którego kula zraniła w lewą rękę powyżej łokcia. Rak zostanie przekazany sądziemu śledczemu.

— **Cztery awanturnicy stawili opór policyi.**
 W dniu 23 b. m. w czasie doprowadzenia do Komisariatu za wszczętą na ulicy awanturę Mutke Lucjana (Nowomiejska 4), Mutke Władysława (Nowomiejska 4), Sałajczyk Jana (Nowomiejska 7) i Plebanika Edmunda (Nowy Rynek 12), pierwszy z nich, t. j. Mutke Lucjan stawili policyi czynny opór, pozostali zaś ustulowali go odbić. Dochođenje w toku.

— **Pożar w Kamyku.**
 W posesji Stefana Dziemięgi w Kamyku wskutek wadliwie urządzonego komina powstał pożar, wskutek czego spalił się murażny dom mieszkalny, chlew drewniany i stodoła, ogólnej wartości 5 tysięcy zł.

— **Ozwyjony ruch... budowlany.**
 Wincenty Bednarek (Nowy świat 40) zameldował policyi, że w nocy z zamkniętej komórki, mieszczącej się przy ul. Bór 50, skradziono mu różne narzędzia murarskie, wartości 100 złotych.

Jaszczak Wawrzyniec (Zielona 8) zameldował policyi o kradzieży z komórki różnych narzędzi stolarskich, wart. 60 zł.

Ostatnie wiadomości
PROWOKACYJNY NAPAD NA PATROL STRAŻY POLSKIEJ.
 Warszawa, 26.5. — W nocy z soboty na niedzielę na pograniczu polsko-niemieckim w Opoleniu niemieccy urzędnicy granicznej dokonałi napadu na patrol Straży Polskiej. Padło kilka strażów, przy czem w czasie strzelaniny uprowadzono Bestialki na teren pruski oficjownie Zdziżdzki i Liskiewicz, którzy byli ranni, o czem świadczyły ślady krwi. Porwanych oficjownie odwieziono w stronę Kwidzińskiej **WOJSKA OKUPACYJNE WYJEJDAJĄ DO FRANCJI.**
 Berlin, 26.5. — Agencja Wolff donosi z Gernsheim, iż dziś wczesnym rankiem opuściła miasto część wojsk okupacyjnych. Pozostało tylko niewielki oddział dla likwidowania różnorodnych urządzeń okupacyjnych.

WIOSNENA OFENSywa PRZECIW CZANG-KAI-SZEKOWI
 Londyn, 26.5. — Donoszą z Pekinu, że generałowie Feng Ju Si-rang i len He Schau wydali wspólną odezwę i na czele 200,000 wojska rozpoczęli ofensywę przeciw armji rządowej Czang Kai-Szeka. **ARESztOWANIE W MEDJOLANIE.**
 Medjolan, 26.5. — Prefektura policyi, przystępując wiadomościom niektórych dzienników, które doniosły, że w związku z przyjazdem Mussoliniego aresztowano 2800 osób, komunikuje, że w całym okręgu aresztowano tylko 129 podejrzanycy osób.

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez P. K. U. na imię Paweł Jesiorowski.

ZGUBIONO książkę Kry Chorych wydaną na imię Józef Sztama 953

ZGUBIONO książkę Kry Chorych wydaną na imię Skibiński Zygmunt 953

MASZYNA do ciecienia papieru da sprzedana w Drukarni „Głos”

Min. poczt. i tel. przyjeżdża do opracowania przepisów. o kartach

